

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/236032,Anna-Marcinkiewicz-Kaczmarczyk-Zanim-wstapily-do-PSK-Pieklo-sowieckie-w-pamietni.html>  
26.02.2026, 15:56



[Następny](#)

[Powrót](#)

## Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk: Zanim wstąpiły do PSK... „Piekło sowieckie” w pamiętnikach ochotniczek Pomocniczej Służby Kobiet

W 1941 r. powstała Pomocnicza Służba Kobiet przy Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRS. Rekrutkami były kobiety i dziewczęta zwolnione z sowieckich więzień i obozów pracy.

14.01.2026

[Zbrodnie sowieckie ZSRS](#)

Większość z nich przed wstąpieniem do armii przeżyła piekło. Niektóre zapisały swoje przeżycia w pamiętnikach i wspomnieniach wydawanych podczas wojny i po jej zakończeniu.

### Niewolnicza praca, tragiczne warunki

Jedna z nich pisała:

„Byłam w kołchozie ukraińskim, gdzie nie dostałam żadnej pracy, a utrzymywać siebie i matkę musiałam z wymiany przywiezionych ze sobą rzeczy na mąkę czy też kartofle, które jeszcze na początku można było dostać. Później przymusowo kazali iść do pracy w pole. Dali mi pod opiekę parę koni i pług i kazali orać ziemię leżącą ugiorem. Przyznam się, że płakałam przez kilka dni, gdyż nie wiedziałam jak zabrać się do tego, a wytłumaczyć i pokazać nie było komu, gdyż wszyscy byli tylko zdolni do szydzenia i poganiania, aby praca szła szybciej. Następnie znów pracowałam przy traktorze jako »przyczepszczak«. Za pracę tą nie dostałam żadnej zapłaty, a za upominanie się otrzymałam dwa tygodnie aresztu”.

Tak samo tragiczne doświadczenia na ziemi sowieckiej miała jej koleżanka, która wspominała:

„Cztery miesiące nie wiedziałam co to jest wypoczynek. W niedzielę pracowało się również. Nie iść do pracy jeden dzień oznaczało stracić zarobek dni poprzednich. Wstawałam rano o 6 godz. Mama dawała mi jakąś strawę czasem z kartofli lub grochu, a najczęściej sławny rosyjski »kipiatok« i tak szłam do pracy”.

### Jedyna szansa

Wspomnienia ochotniczek ukazują tragiczne losy Polaków na ziemi sowieckiej. Pracowali ponad siły, w nieludzkich warunkach, za swoją pracę często nie otrzymywali wynagrodzenia, a jeśli dostawali – to i tak nie wystarczało im na wyżywienie.

Powstająca w ZSRS armia gen. Władysława Andersa była dla nich jedyną szansą na wyrwanie się z „piekła sowieckiego” i uratowanie życia.

\* \* \*

W Archiwum IPN można znaleźć fotografie Polaków deportowanych wraz z rodzinami w głąb Związku Sowieckiego, opuszczających obozy pracy i zgłaszających się do armii gen. Władysława Andersa.

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)

Zbrodnie sowieckie, ZSRS

Artykuł